

CZĘŚĆ II

**DOGMAT WNIEBOWZIĘCIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**

W 50 ROCZNICĘ JEGO OGŁOSZENIA

CONSTITUTIO APOSTOLICA

FIDEI DOGMA DEFINITUR DEIPARAM VIRGINEM MARIAM CORPORE ET ANIMA FUISSE AD CAELEM GLORIAM ASSUMPTAM*

PIUS EPISCOPUS
SERVUS SERVORUM DEI
AD PERPETUAM REI MEMORIAM

Munificentissimus Deus, qui omnia potest, cuiusque providentiae consilium sapientia et amore constat, arcano suae mentis proposito populorum singulorumque hominum dolores intersertis temperat gaudiis, ut, diversis rationibus diversisque modis, ipsum diligentibus omnia cooperentur in bonum.¹

Iamvero Pontificatus Noster, quemadmodum praesens aetas, tot curis, sollicitudinibus angoribusque premitur ob gravissimas calamitates ac multorum a veritate virtuteque aberrationes; cernere tamen magno Nobis solacio est, dum catholica fides publice actuoseque manifestatur, pietatem erga Deiparam Virginem vigere ac fervere cotidie magis, ac fere ubique terrarum melioris sanctorisque vitae praebere auspicia. Quo fit ut, dum Beatissima Virgo sua materna munia pro Christi sanguine redemptis amantissime explet, filiorum mentes animique ad studiosiorem eius privilegiorum contemplationem impensius excitentur.

Deus reapse, qui ex omni aeternitate Mariam Virginem propensissima singularique intuetur voluntate, „ubi venit pleni tudo temporis”,² providentiae suae consilium ita ad effectum deduxit, ut quae privilegia, quas praerogativas liberalitate summa eidem concesserat, eadem perfecto quodam concentu refulgerent. Quodsi summam eiusmodi liberalitatem perfectumque gratiarum concentum Ecclesia semper agnovit ac per saeculorum decursum cotidie magis pervestigavit, nostra tamen aetate privilegium illud corporeae in Caelum Assumptionis Deiparae Virginis Mariae clariore luce profecto enituit.

Quod quidem privilegium, cum Decessor Noster imm. mem. Pius IX almae Dei Parentis immaculatae conceptionis dogma sollemniter sanxit, tum novo quodam fulgore illuxit. Arctissime enim haec duo privilegia inter Be connectuntur. Christus quidem peccatum et mortem propria sua morte superavit; et qui per baptismum superno modo iterum generatus est, per eundem Christum pecca-

*AAS 42 (1950) s. 753-771.

¹Cf. *Rom.*, VIII, 28.

²*Galat.*, IV, 4.

KONSTYTUCJA APOSTOLSKA

DEFINIUJĄCA DOGMAT WIARY O WZIĘCIU BOGARODZICY DZIEWICY MARYI Z DUSZĄ I CIAŁEM DO CHWAŁY NIEBA

PIUS BISKUP SŁUGA SŁUG BOŻYCH NA WIECZNEJ RZECZY PAMIĄTKĘ

Najszczodrobliwszy, Wszechmogący Bóg, którego plan Opatrzności opiera się na mądrości i miłości, według tajemnego postanowienia swego zamysłu, łagodzi cierpienia ludów oraz poszczególnych ludzi, przeplatając je radościami tak, aby wszystko, z różnych względów i na różne sposoby, współdziałało ku dobru miłujących Go¹.

Zaiste, Nasz Pontyfikat, w taki sam sposób jak i obecna epoka, przygnieciony jest wieloma troskami, kłopotami i udrękami spowodowanymi straszliwymi klęskami, oraz odwróceniem się wielu od prawdy i cnoty. Jest także jednak dla Nas wielką pociechą fakt, że wiara katolicka objawia się w sposób publiczny i czynny, ożywiając i rozpalając coraz bardziej z dnia na dzień pobożność względem Bożej Rodzicielki Dziewicy, co jakby zwiastuje całemu światu początki lepszego i świętszego życia. Dlatego też, gdy Błogosławiona Dziewica wypełnia z najwyższą czułością swoje macierzyńskie powinności względem odkupionych Krwią Chrystusa, umysły i dusze dzieci są silniej pobudzane do gorliwszej kontemplacji Jej przywilejów.

Istotnie Bóg, który od wieków spogląda na Maryję z najłaskawszym i osobliwym upodobaniem, „gdy nadeszła pełnia czasu”², wypełnił postanowienie podjęte w planach swojej opatrzności, aby przywileje i prerogatywy jakich Jej udzielił z największą hojnością, zajaśniały doskonałą harmonią. Jeśli zaś Kościół zawsze uznawał ową najwyższą hojność oraz harmonię łask, i w ciągu wieków codziennie zgłębiał, to dopiero w naszych czasach prawdziwie zajaśniał wyrazistszym blaskiem przywilej cielesnego wzięcia do nieba Bogarodzicy Dziewicy Maryi.

Ów przywilej zajaśniał nowym blaskiem już wtedy, gdy Nasz Poprzednik, niezapomnianej pamięci Pius IX, ustanowił uroczyste dogmat Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej Rodzicielki. Te dwa przywileje jak najściślej się ze sobą wiążą. Chrystus bowiem swoją własną śmiercią pokonał grzech i śmierć; także i ten, kto poprzez chrzest, w sposób nadprzyrodzony narodził się po raz drugi,

¹ Por. Rz 8,28.

² Ga 4,4.

tum et mortem vicit. Attamen plenum de morte victoriae effectum Deus generali lege iustis conferre non vult, nisi cum finis temporum advenerit. Itaque iustorum etiam corpora post mortem resolvuntur, ac novissimo tandem die cum sua cuiusque gloriosa anima coniungentur.

Verumtamen ex generali eiusmodi lege Beatam Virginem Mariam Deus exemptam voluit. Quae quidem, singulari prorsus privilegio, immaculata conceptione sua peccatum devicit, atque adeo legi illi permanendi in sepulcri corruptione obnoxia non fuit, neque corporis sui redemptionem usque in finem temporum expectare debuit.

Ideo cum sollemniter sancitum fuit Deiparam Virginem Mariam hereditaria labe immunem inde ab origine fuisse, tum christifidelium animi incensiore quadam spe permoti fuere, futurum ut a supremo Ecclesiae Magisterio dogma quoque corporeae Assumptionis Mariae Virginis in Caelum quamprimum definiretur.

Siquidem cernere fuit non modo singulos christifideles, sed eos quoque, qui Nationum vel ecclesiasticarum provinciarum quasi personam gererent, ac vel etiam non paucos Concilii Vaticani Patres hoc instanter ab Apostolica Sede postulare.

Decursu autem temporum huiusmodi postulationes ac vota, nedum remitterent, cotidie magis et numero et instantia succrevire. Etenim pia habitae sunt, hac de causa, precum contentiones; studia hac super re a pluribus eximiisque theologis vel privatim, vel in publicis ecclesiasticis Athenaeis et in ceteris scholis sacris disciplinis tradendis alacriter impenseque provecta; Conventus Mariales multis in catholici orbis partibus vel ex una tantum, vel ex pluribus Nationibus celebrati. Quae quidem studia pervestigationesque maiore in luce posuere in christianae fidei deposito, Ecclesiae concredito, dogma quoque contineri Assumptionis Mariae Virginis in Caelum; ac plerumque inde consecutae sunt postulationes, quibus ab Apostolica Sede suppliciter efflagitabatur, ut haec veritas sollemniter definiretur.

Hoc pio certamine christifideles miro quodam modo coniuncti fuere cum suis sacris Antistitibus; qui quidem eiusdem generis petitiones, numero profecto spectabiles, ad hanc divi Petri Cathedram miserunt. Propterea, cum ad Summi Pontificatus solium evecti fuimus, supplicationes eiusmodi ad milia bene multa ex quavis terrarum orbis parte et ex quovis civium ordine, ex Dilectis nempe Filiis Nostris Sacri Collegii Cardinalibus, ex Venerabilibus fratribus Archiepiscopis et Episcopis, ex Dioecesibus, atque ex paroeciis ad hanc Apostolicam Sedem iam delatae erant.

przez Chrystusa zwyciężył grzech i śmierć. Jednakże, według powszechnego prawa, Bóg nie chce udzielać sprawiedliwym pełnego skutku zwycięstwa nad śmiercią jak tylko wtedy, gdy nadejdzie koniec czasów. Dlatego też ciała sprawiedliwych po śmierci ulegają rozkładowi, a w dniu ostatecznym każde z nich zostanie złączone ze swoją pełną chwałą duszą.

Pomimo to Bóg zechciał jednak, aby Błogosławiona Dziewica Maryja została wyjęta spod tego powszechnego prawa. Bo przecież Ona, dzięki szczególnemu przywilejowi, swoim Niepokalanym Poczęciem całkowicie pokonała grzech i dlatego nie podlegała owemu prawu pozostawiania w stanie rozkładu w grobie, ani też na odkupienie swego ciała nie musiała wyczekiwać aż do końca czasów.

Dlatego, kiedy zostało ogłoszone, że Bogarodzica Dziewica Maryja od początku była wolna od dziedzicznego zepsucia, wówczas umysły wiernych zostały poruszone gorętszą nadzieją, iż w najbliższej przyszłości przez Najwyższy Urząd Nauczycielski Kościoła zostanie ustanowiony dogmat cielesnego Wniebowzięcia Maryi Dziewicy.

Można też było zauważyć, że nie tylko poszczególni wierni, ale także przedstawiciele narodów, czy prowincji kościelnych, a nawet wielu Ojców Soboru Watykańskiego usilnie domagało się tego od Stolicy Apostolskiej.

Wraz z upływem czasu tego rodzaju prośby i życzenia nie tylko się nie zmniejszały lecz z dnia na dzień coraz bardziej wzrastała ich liczba i natarczywość. Z tego powodu urządzano także pobożne krucjaty modlitwy. Liczni i wybitni teologowie z zapalem i gorliwością podjęli studia odnośnie do tego tematu, czy to prywatnie, czy też w publicznych uczelniach kościelnych oraz w innych instytucjach uprawiających teologię. W wielu częściach katolickiego świata odbywały się Kongresy Maryjne, narodowe czy międzynarodowe. Wszystkie te studia i poszukiwania ukazały w pełnym świetle, że w powierzonym Kościołowi depozycie wiary chrześcijańskiej jest zachowany także dogmat o Wniebowzięciu Dziewicy Maryi. I przeważnie stąd nadchodziły postulaty, w których usilnie domagano się od Stolicy Apostolskiej, aby ta prawda została uroczyście orzeczona.

W tych pobożnych zmaganiach w zadziwiający sposób wierni zjednoczyli się ze swoimi biskupami, którzy takie same prośby, w prawdziwie imponującej liczbie, przesłali do Stolicy Świętego Piotra. Dlatego też, kiedy zostaliśmy wyniesieni na tron papieski, wiele tysięcy tego rodzaju próśb zostało już złożonych do Stolicy Apostolskiej ze wszystkich części świata od przedstawicieli każdego stanu, od prawdziwie umiłowanych Synów Naszych Świętego Kolegium Kardynałów, od Czcigodnych Braci Arcybiskupów i Biskupów, od diecezji i od parafii.

Quamobrem, dum impensas ad Deum admovimus preces, ut ad gravissimam hanc causam decemendam lumen Sancti Spiritus menti Nostrae impertiretur, peculiare edidimus normas, quibus iussimus ut collatis viribus severiora hac de re inirentur studia; atque interea petitiones omnes colligerentur accurateque perpendere, quae inde a Decessore Nostro fel. rec. Pio IX ad nostra usque tempora de Assumptione Beatae Mariae Virginis in Caelum ad Apostolicam hanc Sedem missae fuissent.³

Cum vero tanti momenti tantaeque gravitatis causa ageretur, opportunum duximus Venerabiles omnes in Episcopatu Fratres directo atque ex auctoritate rogare ut mentem cuiusque suam conceptis verbis Nobis aperire vellent. Quapropter die 1 mensis Mai, anno MDCCCXXXVI, Nostras ad eos dedimus Litteras „Deiparae Virginis Mariae”, in quibus haec habebantur: „An vos, Venerabiles Fratres, pro eximia vestra sapientia et prudentia censeatis: Assumptionem corpoream Beatissimae Virginis tanquam dogma fidei proponi et definiri posse, et an id cum clero et populo vestro exoptetis”.

Ii autem quos „Spiritus Sanctus posuit Episcopos regere Ecclesiam Dei”,⁴ ad utramque quaestionem quod attinet, unanimes fere voce assentientes responderunt. Haec „singularis catholicorum Antistitum et fidelium conspiratio”,⁵ qui Dei Matris autumant corpoream in Caelum Assumptionem ut fidei dogma definiri posse, cum concordem Nobis praebeat ordinarii Ecclesiae Magisterii doctrinam concordemque christiani populi fidem – quam idem Magisterium sustinet ac dirigit – idcirco per semet ipsam ac ratione omnino certa ab omnibusque erroribus immuni manifestat eiusmodi privilegium veritatem esse a Deo revelatam in eoque contentam divino deposito, quod Christus tradidit Sponsae suae fideliter custodiendum et infallibiliter declarandum.⁶ Quod profecto Ecclesiae Magisterium non quidem industria mere humana, sed praesidio Spiritus veritatis,⁷ atque adeo sine ullo prorsus errore, demandato sibi munere fungitur revelatas adservandi veritates omne per aevum puras et integras; quamobrem

³ *Petitiones de Assumptione corporea B. Virginis Mariae in caelum definienda ad S. Sedem delatae*; 2 vol., Typis Polyglottis Vaticanis, 1942.

⁴ *Act.*, XX, 28.

⁵ *Bulla Ineffabilis Deus, Acta Pii IX*, p. I, vol. I, p. 615.

⁶ Cf. *Conc. Vat.*, *De fide catholica*, cap. 4.

⁷ Cf. *Ioan.*, XIV, 26.

Dlatego też, zanosząc do Boga gorące prośby, aby udzielił Naszemu umysłowi światła Ducha Świętego dla rozstrzygnięcia tej bardzo doniosłej sprawy, wydaliśmy specjalne wskazania, w których zaleciliśmy, aby wspólnym wysiłkiem rozpoczęto głębsze studia nad tym zagadnieniem. Zleciliśmy także, aby zostały zebrane i dokładnie rozważone wszystkie prośby dotyczące Wniebowzięcia Błogosławionej Dziewicy Maryi, jakie nadesłano do Stolicy Apostolskiej od czasów Naszego Poprzednika, błogosławionej pamięci Piusa IX, aż do Naszych czasów³.

Ponieważ było to zagadnienie o wielkim znaczeniu i dużej wagi, uznaliśmy za stosowne zwrócić się z bezpośrednią i urzędową prośbą do wszystkich Czcigodnych Braci w biskupstwie, aby każdy z nich zechciał ujawnić Nam w zwięzłych słowach swój pogląd. Dlatego dnia 1 maja 1946 roku, skierowaliśmy do nich list *Deiparae Virginis Mariae*, w którym zawarte były następujące pytania: „Czy wy, Czcigodni Bracia, według waszej wielkiej mądrości i roztropności, uważacie, że cielesne Wniebowzięcie Najświętszej Dziewicy może być przedstawione i zdefiniowane jako dogmat wiary, oraz czy życzyście sobie tego wraz z waszym duchowieństwem i ludem?”

Ci zaś, których „Duch Święty ustanowił Biskupami, aby kierowali Kościołem Bożym”⁴, niemal jednogłośnie odpowiedzieli twierdząco na podane kwestie. Ta „osobliwa jednomyślność katolickich biskupów i wiernych”⁵, stwierdzających, że cielesne Wniebowzięcie Matki Boga może być określone dogmatem wiary, przedstawia zgodny wyraz zwyczajnego nauczania Kościoła oraz zgodną wiarę ludu chrześcijańskiego, którą to nauczanie on podtrzymuje i nim kieruje. Z tego powodu [owa jednomyślność] wykazuje sama przez się, z całkowitą pewnością, wolna od wszelkiego błędu, że przywilej ten należy do prawd przez Boga objawionych i zawartych w owym Bożym depozycie, który Chrystus powierzył swojej Oblubienicy, aby go wiernie strzegła i nieomylnie objaśniała⁶. A ponieważ Nauczycielski Urząd Kościoła działa nie środkami czysto ludzkimi lecz pod kierunkiem Ducha Prawdy⁷, dlatego też bez żadnego zgoła błędu wykonuje on powierzone sobie zadanie przechowywania, przez wszystkie wieki, prawd objawionych jako czystych i nienaruszonych. Przekazuje więc

³ *Petitiones de Assumptione corporea B. Virginis Mariae in caelum definienda ad S. Sedem delatae*; 2 vol., Typis Polyglottis Vaticanis, 1942.

⁴ Dz 20, 28.

⁵ *Bulla Ineffabilis Deus, Acta Pii IX*, p. 1, vol. I, p. 615.

⁶ Por. Sobór Watykański I, *De fide catholica*, 4, BF I, 65.

⁷ Por. J 14, 26.

eas intaminatas tradit, eisdem adiciens nihil, nihil ab iisdem detrahens. „Neque enim – ut Concilium Vaticanum docet – Petri successoribus Spiritus Sanctus promissus est ut, eo revelante, novam doctrinam patefacerent, sed ut, eo assistente, traditam per Apostolos revelationem seu fidei depositum sancte custodirent et fideliter exponerent”.⁸ Itaque ex ordinarii Ecclesiae Magisterii universali consensu certum ac firmum sumitur argumentum, quo comprobatur corpoream Beatae Mariae Virginis in Caelum Assumptionem – quam quidem, quoad caelestem ipsam „glorificationem” virginalis corporis almae Dei Matris, nulla humanae mentis facultas naturalibus suis viribus cognoscere poterat – veritatem esse a Deo revelatam, ideoque ab omnibus Ecclesiae filiis firmiter fideliterque credendam. Nam, ut idem Concilium Vaticanum asseverat: „Fide divina et catholica ea omnia credenda sunt, quae in verbo Dei scripto vel tradito continentur, et ab Ecclesia sive sollemni iudicio, sive ordinario et universali Magisterio tamquam divinitus revelata credenda proponuntur”.⁹

Communis huius fidei Ecclesiae varia inde a remotis temporibus per saeculorum decursum manifestantur testimonia, indicia atque vestigia; eademque fides luculentiore in dies lumine panditur.

Siquidem christifideles, suorum Pastorum institutione ac ductu, a Sacris Litteris didicere Virginem Mariam, per terrestrem suam peregrinationem, vitam egisse sollicitudinibus, an gustiis, doloribus affectam; ac praeterea id evenisse, quod sanctissimus senex Simeon cecinerat, acutissimum nempe gladium cor eius transverberasse ad Divini sui Nati crucem nostrique Redemptoris. Parique modo haud difficile iisdem fuit assentiri magnam etiam Dei Matrem, quemadmodum iam Unigenam suum, ex hac vita decessisse. Hoc tamen minime prohibuit quominus palam crederent ac profiterentur sacrum eius corpus sepulcri corruptioni obnoxium fuisse numquam, numquam augustum illud Divini Verbi tabernaculum in tabem, in cinerem resolutum fuisse. Quin immo, divina collustrati gratia pietateque erga eam permoti, quae Dei Parens est suavissimaque Mater nostra, clariore cotidie luce mirabilem illam privilegiorum concordiam ac cohaerentiam contemplati sunt, quae Providentissimus Deus almae huic Redemptoris nostri sociae impertiit, et quae talem attigere celsissimum verticem, qualem praeter ipsam nemo a Deo creatus, excepta humana Iesu Christi natura, assecutus est umquam.

⁸ Conc. Vat., Const. *De Ecclesia Christi*, cap. 4.

⁹ *De fide catholica*, cap. 3.

je nieskażone, nic do nich nie dodając, ani z nich niczego nie ujmując. „Albowiem następcom Piotra – jak uczy Sobór Watykański – Duch Święty został obiecany nie w tym celu, by na podstawie Jego objawienia podawali nową naukę, lecz aby przy Jego pomocy święcie zachowywali i wiernie wyjaśniali otrzymane przez Apostołów Objawienie, tzn. depozyt wiary”⁸. Stąd z owej powszechnej zgody zwyczajnego Magisterium Kościoła wynika pewny i mocny argument, w oparciu o który uznaje się za słuszne, że cielesne Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Dziewicy jest prawdą objawioną przez Boga – bo żadna umiejętność ludzkiego umysłu, zdana na swe naturalne siły, nie była w stanie poznać owej niebieskiego „uchwalebnienia” dziewiczego ciała Bożej Rodzicielki – dlatego też wymaga ona silnej i niezachwianej wiary od wszystkich dzieci Kościoła. Albowiem, jak zapewnia ten sam Sobór Watykański: „(...) wiarą boską i katolicką należy wierzyć w to wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym spisany lub przekazany Tradycją i przez Kościół jest podawane do wierzenia jako przez Boga objawione, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy to w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu”⁹.

Za tą powszechną wiarą Kościoła [we Wniebowzięcie] przemawiają poprzez wieki, już od zamierzchłych czasów, świadectwa, znaki oraz ślady. Sama zaś owa wiara ukazuje się stale w coraz jaśniejszym świetle.

O ile wierni, pod przewodnictwem i nauczaniem swoich duszpasterzy, dowiedzieli się z Pisma Świętego, że Dziewica Maryja w czasie swego ziemskiego pielgrzymowania prowadziła życie pełne osamotnienia, w utrapieniach i w boleściach, a prócz tego spełniło się to, co wyśpiewał święty starzec Symeon, że pod Krzyżem zrodzonego przez Nią Boga, a naszego Zbawiciela prawdziwie najostriejszy miecz przeszył Jej serce, w taki sam sposób bynajmniej nie sprawiało im trudności przystanie na to, że wielka Matka Boga odeszła z tego świata tak, jak już odszedł Jej Jednorodzony. Jednak wcale im to nie przeszkadzało jawnie wierzyć i wyznawać, że Jej święte ciało nie podlegało nigdy rozkładowi w grobie, że nigdy ten Boski Przybytek Słowa nie uległ zepsuciu i nie rozpadł się w proch. Owszem, oświeceni łaską Boga i poruszeni czcią ku Tej, która jest Bożą Rodzicielką i najłodszą naszą Matką, kontemplowali codziennie, w coraz jaśniejszym świetle, ową przedziwną jedność i związek przywilejów, jakich najtroskliwszy Bóg udzielił Tej przedobrej towarzysze naszego Odkupiciela, a które sięgają tak wzniosłego szczytu, jakiego przed Nią, nikt stworzony przez Boga, z wyjątkiem ludzkiej natury Chrystusa, nigdy nie osiągnął.

⁸ Sobór Watykański I, Konstytucja *De Ecclesia Christi*, 4, BF II, 60.

⁹ *De fide catholica*, 3, BF I, 51.

Hanc eandem fidem innumera illa templa manifesto testantur, quae in honorem Mariae Virginis Caelo receptae Deo dicata fuere; itemque sacrae illae imagines inibi christifidelium venerationi propositae, quae singularem eiusmodi Beatae Virginis triumphum ante omnium oculos efferunt. Urbes praeterea, dioeceses ac regiones peculiari tutelae ac patrocinio Deiparae Virginis ad Caelum evectae fuere concreditae; parique modo religiosa Instituta, probante Ecclesia, excitata sunt, quae quidem ex eiusmodi privilegio nomen accipiunt. Neque silentio praete reundum est in mariali rosario, cuius recitationem Apostolica haec Sedes tantopere commendat, unum haberi mysterium, piae meditationi propositum, quod, ut omnes norunt, de Assumptione agit Beatae Virginis in Caelum.

Universali autem ac splendidiore modo haec sacrorum Pastorum ac christifidelium fides tum manifestatur, cum inde ab antiquis temporibus in Orientis et in Occidentis regionibus liturgica sollemnia hac de causa celebrantur; hinc enim Sancti Ecclesiae Patres atque Doctores lucem haurire numquam praetermisere, quandoquidem, ut omnibus in comperto est, sacra Liturgia, „cum sit etiam veritatum caelestium professio, quae supremo Ecclesiae Magisterio subicitur, argumenta ac testimonia suppeditare potest, non parvi quidem momenti, ad peculiare decernendum christianae doctrinae caput”.¹⁰

In liturgicis libris, qui festum referunt vel *Dormitionis*, vel *Assumptionis Sanctae Mariae*, dictiones habentur, quae concordi quodam modo testantur, cum Deipara Virgo ex hoc terrestri exsilio ad superna pertransiit, sacro eius corpori ex Providentis Dei consilio ea contigisse, quae cum Incarnati Verbi Matris dignitate consentanea essent cum ceterisque privilegiis eidem impertitis. Haec, ut praeclaro utamur exemplo, in *Sacramentario* asseverantur, quod Decessor Noster imm. mem. Hadrianus I ad Imperatorem misit Carolum Magnum. In eo enim haec habentur: „Veneranda nobis, Domine, huius est diei festivitas, in qua sancta Dei Genitrix mortem subiit temporalem, nec tamen mortis nexibus deprimi potuit, quae Filium tuum Dominum nostrum de se genuit incarnatum”.¹¹

Quod vero heic verborum illa temperantia indicatur, qua Romana Liturgia uti solet, in ceteris vel orientalis, vel occidentalis antiquae Liturgiae voluminibus luculentius ac fusius declaratur. *Sacramentarium Gallicanum*, ut unum in exem-

¹⁰ Litt. Enc. *Mediator Dei*, A. A. S., vol. XXXIX, p. 541.

¹¹ *Sacramentarium Gregorianum*.

Tę samą wiarę wyraźnie poświadczają owe niezliczone świątynie poświęcone czci Dziewicy Maryi Wniebowziętej. Podobnie także owe święte obrazy, tam właśnie wystawione dla uszanowania przez wiernych, wynoszą przed oczy wszystkich ów tryumf Najświętszej Dziewicy. Poza tym, pod szczególną opiekę i patronat Bogarodzicy Dziewicy Wniebowziętej były powierzone miasta, diecezje i poszczególne regiony. W taki sam sposób erygowano, za zgodą Kościoła, instytucje zakonne, które od tego przywileju przyjmują nazwę. Nie należy też pomijać milczeniem tego, że w różańcu maryjnym, którego odmawianie Stolica Apostolska tak bardzo poleca, znajduje się jedna tajemnica, podana do pobożnego rozważania, która, jak wszystkim wiadomo, dotyczy Wniebowzięcia Najświętszej Dziewicy.

W sposób powszechny i jeszcze wspanialej owa wiara duszpasterzy i wiernych objawia się w tym, że od starożytnych czasów, tak we wschodnich, jak i zachodnich regionach [Kościola], z tej racji sprawuje się uroczystości liturgiczne. Stąd także święci Ojcowie oraz Doktorzy Kościoła nie omieszkali czerpać światła, bo, jak wszystkim wiadomo, święta liturgia „będąc także wyznaniem niebiańskich prawd, poddana najwyższemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, może dostarczyć argumentów i świadectw nie małej doniosłości dla rozoznania w sposób szczególny ważnego punktu doktryny chrześcijańskiej”¹⁰.

W księgach liturgicznych, które ukazują święto *Zaśnięcia* bądź *Wniebowzięcia Świętej Maryi*, znajdują się wyrażenia, jakie świadczą w sposób zgodny, że skoro Bogarodzica Dziewica przeszła z tego ziemskiego wygnania do nieba to, według opatrnościowego zamysłu Boga, Jej świętemu ciału przypadło w udziale to, co odpowiadało godności Matki Słowa Wcielonego wraz z innymi przywilejami Jej udzielonymi. Stwierdzone to jest, żeby posłużyć się sławnym tekstem *Sakramentarza*, który Nasz Poprzednik, wiecznej pamięci, Hadrian I, przesłał cesarzowi Karolowi Wielkiemu. W nim bowiem zawarte są te słowa: „Godna czci jest dla nas, Panie, uroczystość przypadająca na ten dzień, w którym Święta Boża Rodzicielka uległa doczesnej śmierci; jednakże nie mogła pozostać w więzach śmierci Ta, która z siebie porodziła Twojego wcielonego Syna, naszego Pana”¹¹.

To, co w tych słowach wskazane jest z umiarem, jakiego zwykła używać rzymska liturgia, w innych księgach pierwotnej liturgii, czy to we wschodnich, czy w zachodnich, jest przedstawione o wiele jaśniej i szerzej. *Sakramentarz*

¹⁰ Encyklika *Mediator Dei*, AAS, vol. XXXIX, p. 541.

¹¹ *Sacramentarium Gregorianum*.

plum afferamus, hoc Mariae privilegium dicit „inexplicabile sacra mentum, tanto magis praeconabile, quanto est inter homines assumptione Virginis singulari”. Atque in Byzantina Liturgia corporea Mariae Virginis Assumptio non modo cum Dei Matris dignitate etiam atque etiam conectitur, sed cum aliis quoque privilegiis, peculiarique ratione cum virginea eius maternitate, singulari Providentis Dei consilio praestituta: „Tibi rex rerum omnium Deus ea, quae supra naturam sunt, tribuit; sicut enim in partu te virginem custodivit, sic et in sepulcro corpus tuum incorruptum servavit, et per divinam translationem conglorificavit”.¹²

Quod autem Apostolica Sedes, quae muneris est heres, Apostolorum Principi concrediti, in fide confirmandi fratres,¹³ sollemniorem in dies auctoritate sua eiusmodi celebrationem reddidit, id profecto studiosam christifidelium mentem efficaciter permovit ad magis cotidie magis que huius commemorati mysterii gravitatem considerandam. Itaque Assumptionis festum ex illo honoris gradu, quem in ceteris Marialibus celebrationibus inde ab initio obtinuerat, ad sollemniorum celebrationum ordinem totius liturgici cycli evectorum fuit. Ac Decessor Noster S. Sergius I, cum Litaniam seu Processionem Stationalem, quae dicitur, in quattuor Marialibus celebrationibus habendas praescriberet, una simul festum *Nativitatis, Annuntiationis, Purificationis ac Dormitionis* Mariae Virginis enumerat.¹⁴ Deinceps vero S. Leo IV festum, quod iam titulo Assumptionis Beatae Genetricis Dei celebrabatur, sollemniore etiam modo recolendum curavit, cum pervigilium ante habendum iuberet, postea vero supplicationes in octavum diem; atque ipsemet, hanc opportunitatem libenter nactus, ingenti stipatus multitudine sollemnes eiusmodi celebrationes participare voluit.¹⁵ Ac praeterea pridie huius diei sacrum habendum ieiunium iam antiquitus fuisse praeceptum, ex iis omnino patet, quae Decessor Noster S. Nicolaus I testatur, cum de praecipuis ieiuniis agit, „quae... sancta Romana suscepta antiquitus et tenet Ecclesia”.¹⁶

Quandoquidem vero Ecclesiae Liturgia catholicam non gignit fidem, sed eam potius consequitur, ex eaque, ut ex arbore fructus, sacri cultus ritus proferruntur, idcirco Sancti Patres magnique Doctores in homiliis orationibusque, quas

¹² *Menaei totius anni.*

¹³ Cf. *Luc.*, XXII, 32.

¹⁴ *Liber Pontificalis.*

¹⁵ *Ibid.*

¹⁶ *Responsa Nicolai Papae I ad consulta Bulgarorum.*

Gallikański, aby podać chociaż jeden przykład, ów przywilej Maryi nazywa „niezbadaną tajemnicą, tym bardziej godną podziwu, o ile Wniebowzięcie Dziewicy jest wśród ludzi jedyne w swoim rodzaju”. Także w liturgii bizantyjskiej cielesne Wniebowzięcie Dziewicy Maryi jest związane raz po raz nie tylko z godnością Matki Boga, lecz także z innymi przywilejami, a w sposób szczególny z Jej dziewiczym macierzyństwem, postanowionym według szczególnego zamysłu Boga: „Tobie Bóg, Król wszechrzeczy, przydzielił to wszystko, co jest ponad naturą; tak jak bowiem w zrodzeniu pozostawił Cię dziewicą, tak też i w grobie zachował nienaruszonym Twoje ciało i wielce je uwielbił przez boskie przeniesienie”¹².

Stąd też Stolica Apostolska, która jest spadkobierczynią zadania powierzonego Księciu Apostołów, jakim jest utwierdzenie braci we wierze¹³, przyznawała stale, mocą swego autorytetu, coraz bardziej uroczysty charakter temu świętu. Fakt ten, zaiste, skutecznie pobudził gorliwe umysły wiernych do coraz intensywniejszego rozważania wielkości wspomianej tajemnicy. Tak zatem, święto Wniebowzięcia, z owego honorowego miejsca, które od początku zajmowało wśród pozostałych świąt maryjnych, zostało wyniesione do rangi najbardziej uroczystych świąt w całym cyklu liturgicznym. Nasz Poprzednik zaś, święty Sergiusz I, ustanawiając litanie, zwaną procesją stacyjną, odprawianą w czasie czterech uroczystości maryjnych, wylicza jednocześnie święta: *Narodzenia, Zwiastowania, Oczyszczenia i Zaśnięcia Dziewicy Maryi*¹⁴. Następnie święty Leon IV, postarał się, aby już obchodzone święto Wniebowzięcia Świętej Bożej Rodzicielki było świętowane w sposób jeszcze bardziej uroczysty. Poleciał więc, aby poprzedzała je wigilia, po nim zaś publiczne modlitwy oktawy. Także on sam, korzystając ze sposobności, chętnie uczestniczył w tej uroczystości, otoczony wielką rzeszą ludu¹⁵. Już starożytne rozporządzenie głosiło, że w przeddzień owego świętego dnia należało pościć. Wynika to jasno z tego, co oświadcza Nasz Poprzednik święty Mikołaj I, zaliczając go do głównych postów, „które... święty Kościół Rzymski w dawnych wiekach przyjął i zachowuje”¹⁶.

W istocie, liturgia Kościoła nie tworzy wiary katolickiej, lecz raczej za nią postępuje; z niej, jak z drzewa owoce, wyrastają święte obrzędy. Przeto święci Ojcowie i wielcy Doktorzy w przemówieniach i homiliach, które z okazji tego święta głosili do ludu, nie mówili o nim tak, jakby z niego, jako z pierwszego

¹² *Menaei totius anni*.

¹³ Por. Łk 22, 32.

¹⁴ *Liber Pontificalis*.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ *Responsa Nicolai Papae I ad consulta Bulgarorum*.

hoc festo die ad populum habuere, non hinc veluti ex primo fonte, eiusmodi doctrinam hauserunt, sed de ea potius, utpote christifidelibus iam nota atque accepta, locuti sunt; eandem luculentius declararunt; eius sensum atque rem altioribus rationibus proposuere, id praesertim in clariore collocantes luce, quod liturgici libri saepenumero presse breviterque attigerant: hoc nempe festo non solummodo Beatae Virginis Mariae nullam habitam esse exanimis corporis corruptionem commemorari, sed eius etiam ex morte deportatum triumphum, eiusque caelestem „glorificationem”, ad Unigenae sui exemplum Iesu Christi.

Itaque S. Ioannes Damascenus, qui prae ceteris eximius traditae huius veritatis praeco exstat, corpoream almae Dei Matris Assumptionem cum aliis eius dotibus ac privilegiis comparans, haec vehementi eloquentia edicit: „Oportebat eam, quae in partu illaesam servaverat virginitatem, suum corpus sine ulla corruptione etiam post mortem conservare. Oportebat eam, quae Creatorem ut puerum in sinu gestaverat, in divinis tabernaculis commorari. Oportebat spon-sam, quam Pater desponsaverat, in thalamis caelestibus habitare. Oportebat eam, quae Filium suum in cruce conspexerat, et, quem pariendo effugerat doloris gladium, pectore exceperat, ipsum Patri considentem contemplari. Oportebat Dei Matrem ea, quae Filii sunt, possidere et ab omni creatura tamquam Dei Matrem et ancillam excoli”.¹⁷

Haec quidem S. Ioannis Damasceni vox aliorum vocibus, eandem asseverantium doctrinam, fideliter respondet. Etenim haud minus clarae accurataeque dictiones in orationibus illis inveniuntur, quas vel superioris vel eiusdem aevi Patres, per occasionem plerumque huius festi, habuere. Itaque, ut aliis utamur exemplis, S. Germanus Constantinopolitanus corpus Deiparae Virginis Mariae incorruptum fuisse et ad Caelum evectum non modo cum divina eius matemitate consentaneum putabat, sed etiam cum peculiari sanctitate eiusdem virginalis corporis: „Tu, secundum quod scriptum est, «in pulchritudine» appares; et corpus tuum virginale totum sanctum est, totum castum, totum Dei domicilium; ita ut ex hoc etiam a resolutione in pulverem deinceps sit alienum; immutatum quidem, quatenus humanum, ad excelsam incorruptibilitatis vitam; idem vero vivum atque praegloriosum, incolume atque perfectae vitae particeps”.¹⁸ Alius vero antiquissimus scriptor asseverat: „Igitur ut gloriosissima Mater Christi Salvatoris nostri

¹⁷ S. Ioan. Damasc., *Encomium in dormitionem Dei Genetricis semperque Virginis Mariae*, hom. II, 14; Cf. Etiam *ibid.*, n. 3.

¹⁸ S. Germ. Const., *In Sanctae Dei Genetricis Dormitionem*, sermo I.

źródła, czerpali ową naukę, lecz raczej ukazywali je jako prawdę znaną i przyjętą już przez wiernych; wyraźniej ją przedstawiali, uzasadniali jej sens oraz treść głębszymi racjami, w szczególności stawiając w jaśniejszym świetle to, co księgi liturgiczne ujmowały częstokroć zwięźle i krótko. Z okazji więc tego święta nie tylko wspomniano, że pozbawione duszy ciało Najświętszej Maryi Dziewicy nie uległo zepsuciu, lecz także Jej zwycięstwo odniesione nad śmiercią oraz Jej niebiańskie uwielbienie na wzór swego Jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa.

Przeto święty Jan Damasceński, który przed innymi okazuje się być wyjątkowym heraldem tej przekazanej prawdy, porównując cielesne Wniebowzięcie Matki Bożej z innymi Jej darami i przywilejami, stwierdza to płomiennie: „Powinna i po śmierci zachować nienaruszone ciało Ta, która w rodzeniu zachowała dziewictwo bez zmayı. Powinna Ta, co Stwórcę swego jako Dziecię nosiła w swym łonie, żyć w boskich przybytkach. Powinna Oblubienica, która poślubił Ojciec, zamieszkać w niebieskiej komnacie. Powinna Ta, co patrzyła na Syna swego na krzyżu i w sercu swym otrzymała wtedy miecz cierpienia, którego uniknęła w rodzeniu, spoglądać na siedzącego z Ojcem. Powinna wreszcie Matka Boża posiadać dobra swego Syna i doznawać czci od całego stworzenia”¹⁷.

Wołanie świętego Jana Damasceńskiego wiernie koresponduje z innymi świadectwami potwierdzającymi tę naukę. Mianowicie, niemniej jasne i dokładne wypowiedzi znajdują się w owych mowach, które, zasadniczo z okazji tego święta, wygłosili wcześniejsi lub jemu współcześni Ojcowie. Tak też, podając inne przykłady, święty German z Konstantynopola uważał, iż to, że ciało Bogarodzicy Dziewicy Maryi nie uległo rozkładowi i zostało wyniesione do nieba, nie tylko współbrzmi z Jej Bożym macierzyństwem, lecz także ze szczególną świętością Jej dziewiczego ciała: „Ty – jako napisano – «jesteś piękna» (*Pnp* 2, 13), Twe dziewicze ciało jest całe święte, całe czyste, jest całe mieszkaniem Boga, stąd też jest ono wolne od rozsypania się w proch. Przemienione wprawdzie, jako ludzkie, dla osiągnięcia wzniosłej niezniszczalności, ale to samo, prawdziwie żywe i przechwalebne, nienaruszone i uczestniczące w życiu doskonałym”¹⁸. Inny zaś starożytny pisarz stwierdza: „Zatem, jako Najchwalebniejsza Matka Chrystusa, naszego Zba-

¹⁷ Jan Damasceński, *Homilia na Wniebowzięcie NMP*, II, 14, w: *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy. Teksty o Matce Bożej*, przeł. W. Kania, Niepokalanów 1981, s. 253. Por. tamże, n. 3.

¹⁸ German z Konstantynopola, *Homilia na Wniebowzięcie NMP*, I, 3, w: *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy*, dz. cyt. ss. 185-186.

Dei, vitae et immortalitatis largitoris, ab ipso vivificatur, in aeternum concorpora in incorruptibilitate, qui illam a sepulcro suscitavit et ad seipsum assumpsit, ut ipse solus novit".¹⁹

Cum autem hoc liturgicum festum latius in dies impensioreque pietate celebraretur, Ecclesiae Antistites ac sacri oratores, crebriore usque numero, officii sui esse duxerunt aperte ac nitide explanare mysterium, quod eodem hoc festo recolitur, atque edicere illud esse cum ceteris revelatis veritatibus coniunctissimum.

In scholasticis theologis non defuere qui, cum in veritates divinitus revelatas altius introspicere vellent, atque illum praebere cuperent concentum, qui inter rationem theologicam, quae dicitur, ac catholicam intercedit fidem, animadvertendum putarent hoc Mariae Virginis Assumptionis privilegium cum divinis veritatibus miro quodam modo concordare, per Sacras Litteras nobis traditis.

Cum hinc ratiocinando proficiscerentur, varia protulere argumenta, quibus mariale eiusmodi privilegium illustrarent, quorum quidem argumentorum quasi primum elementum hoc esse asseverabant, Iesum Christum nempe, pro sua erga Matrem pietate, eam voluisse ad Caelum assumptam; eorundem vero argumentorum vim incomparabili inniti dignitate eius divinae maternitatis atque etiam eorum omnium munerum, quae eam consequuntur; quae quidem sunt insignis eius sanctitas, omnium hominum angelorumque sanctitudinem exsuperans; intima Mariae cum Filio suo coniunctio; ac praecipuae illius dilectionis affectus, qua Filius dignissimam Matrem suam prosequatur.

Ac saepenumero theologo occurrunt oratoresque sacri, qui Sanctorum Patrum vestigiis insistentes,²⁰ ut suam illustrent Assumptionis fidem, quadam usi libertate, eventus ac verba referunt, quae a Sacris Litteris mutuuntur. Itaque, ut nonnulla tantum memoremus, quae hac de re saepius usurpantur, sunt qui Psaltae sententiam inducant: „Surge, Domine, in requiem tuam, tu et Arca sanctificationis tuae";²¹ atque *Arcam foederis*, incorruptibili ligno instructam atque in Dei templo positam, quasi imaginem cernant purissimi Mariae Virginis corporis, ab omni sepulcri corruptione servati immunis, atque ad tantam in Caelo gloriam evecti. Parique modo, hac de re agentes, Reginam describunt in regiam Caelorum aulam per triumphum ingredientem ac dextero Divini Redemptoris assidentem late-

¹⁹ *Encomium in Dormitionem Sanctissimae Dominae nostrae Deiparae semperque Virginis Mariae* (S. Modesto Hierosol. Attributum), n. 14.

²⁰ Cf. S. Ioan. Damasc., *Encomium in Dormitionem Dei Genetricis semperque Virginis Mariae*, hom. II, 2, 11; *Encomium in Dormitionem* (S. Modesto Hierosol. Attributum).

²¹ *Ps. CXXXI*, 8.

²² *Ps XLIV*, 10, 14-16.

wiciela i Boga, Dawcy życia i nieśmiertelności, przez Niego jest ożywiana, uczestniczy na wieki w niezniszczalności cielesnej Tego, który wskrzesił Ją z grobu i przyjął do siebie, sposobem sobie jedynie wiadomym¹⁹.

Kiedy zaś to liturgiczne święto zaczęto obchodzić bardziej powszechnie, a pobożność [z nim związana] stale wzrastała, zwierzchnicy Kościoła jak i kaznodzieje, ciągle rosnący w liczbę, w poczuciu swego obowiązku doprowadzili, w sposób otwarty i jasny, do ukazania tajemnicy, którą tym świętem czczono. Oznajmiali oni, że tajemnica ta pozostaje w najściślejszym związku z innymi prawdami objawionymi.

Wśród scholastyków nie brakowało takich, którzy chcieli głębiej wniknąć w prawdę objawioną przez Boga oraz pragnęli także dowiedzieć owej zgodności, jaka zachodzi między tak zwaną racją teologiczną, a katolicką wiarą. Uważali oni za godny uwagi fakt, że przywilej Wniebowzięcia Dziewicy Maryi zadziwiająco harmonizuje z Boskimi prawdami, przekazanymi nam przez Święte Pisma.

Wychodząc z tych rozważań, przytaczali oni różne argumenty, przy pomocy których wyjaśniali ów przywilej maryjny. Za ich podstawę przyjęli oni to, iż Jezus Chrystus ze względu na swą synowską miłość wobec Matki, bez wątpienia chciał, żeby Ona została wzięta do nieba. Te argumenty opierali zaś na nieporównywalnej godności Jej Boskiego macierzyństwa oraz na tych wszystkich darach, które po nim następują, a mianowicie: niezwykła Jej świętość, przewyższająca wszystkich ludzi oraz aniołów; najgłębsze zjednoczenie Maryi ze swoim Synem; oraz owa nadzwyczajna miłość, jaką Syn darzył swoją najczcigodniejszą Matkę.

Coraz większa liczba teologów i kaznodziejów, idąc śladami świętych Ojców²⁰, dla ukazania swojej wiary we Wniebowzięcie przytacza, z pewną swobodą, wydarzenia i słowa, czerpiąc ze Świętych Pism. Przypomnijmy niektóre stosowane przykłady. Najczęściej wykorzystywanymi są wypowiedzi Psalmisty: „Powstań, Panie, do miejsca Twego odpoczynku, Ty i Arka Twego uświęcenia”²¹; przy tym w *Arce Przymierza*, zbudowanej z niezniszczalnego drewna i umieszczonej w świątyni Boga, [owi autorzy] widzą jakby obraz najczystszej ciała Dziewicy Maryi, wolnego od wszelkiego cielesnego zepsucia i wyniesionego do tak wielkiej chwały w niebie. W taki sam sposób, odnosząc się do tematu, opisują Królowę, wstępującą tryumfalnie do królewskiego przybytku niebios

¹⁹ *Homilia na Wniebowzięcie NMP* (przypisywana Modestowi Jerozolimskiemu), n. 14.

²⁰ Por. Jan Damasczeński, *Homilia na Wniebowzięcie NMP*, II, 2.11; *Homilia na Wniebowzięcie NMP* (przypisywana Modestowi Jerozolimskiemu).

²¹ *Ps* 131, 8.

²² Por. *Ps* 44, 10.14-16.

ri;²² itemque Canticorum Sponsam inducunt, „quae ascendit per desertum, sic ut virgula fumi ex aromatibus myrrae et thuris”, ut corona redimiatur.²³ Quae quidem ab iisdem veluti imagines proponuntur caelestis illius Reginae, caelestisque Sponsae, quae una cum Divino Sponso ad Caelorum aulam evehitur.

Ac praeterea scholastici doctores non modo in variis Veteris Testamenti figuris, sed in illa etiam Muliere amicta sole, quam Ioannes Apostolus in insula Patmo²⁴ contemplatus est, Assumptionem Deiparae Virginis significatam videntur. Item ex Novi Testamenti locis haec verba peculiari cura considerationi proponere suae: „Ave, gratia plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus”,²⁵ cum in Assumptionis mysterio complementum cemerent plenissimae illius gratiae, Beatae Virgini impertitae, singularemque benedictionem maledictioni Hevae adversantem.

Eam ob rem, sub Scholasticae Theologiae initio vir piissimus amedeus Lausannensis Episcopus affirmat Mariae Virginis carnem incorruptam permanisse; – neque enim credi fas est corpus eius vidisse corruptionem – cum revera animae suae iterum coniunctum fuerit, atque una cum ea in caelesti aula excelsa redimitum gloria. „Erat namque plena gratia et in mulieribus benedicta (Luc., I, 28). Deum verum de Deo vero sola meruit concipere, quem virgo peperit, virgo lactavit, fovens in gremio, eique in omnibus almo ministravit obsequio”.²⁶

In sacris vero scriptoribus, qui eo tempore Divinarum Litterarum sententiis variisque similitudinibus seu analogiis usi, Assumptionis doctrinam, quae pie credebatur, illustrarunt ac confirmarunt, peculiarem locum obtinet Doctor Evangelicus S. Antonius Patavinus. Is enim, festo Assumptionis die, haec Isaiae prophetae verba interpretatus: „locum pedum meorum glorificabo”,²⁷ modo certo asseveravit a Divino Redemptore Matrem suam dilectissimam, ex qua humanam sumpserat carnem, summa ornatam fuisse gloria. „Per hoc aperte habes – ita ait – quod Beata Virgo in corpore, quo fuit locus pedum Domini, est assumpta”. Quamobrem sacer Psalter scribit: „Exsurge, Domine, in requiem tuam, tu et Arca

²³ *Cant.* III, 6; cf. IV, 8; VI, 9.

²⁴ *Apoc.*, XII, 1 sq.

²⁵ *Luc.*, I, 28.

²⁶ Amedeus Lausannensis, *De Beatae Virginis obitu, Assumptione in Caelum, exaltatione ad Filii dexteram.*

²⁷ *Is.*, LX, 13.

i zasiadającą po prawicy Boskiego Odkupiciela²²; podobnie wskazują na Oblubienicę z *Pieśni nad pieśniami*, „która wstępuje przez pustynię, jako mały ślup dymu z wonnych aromatów mirry i kadzidła”, aby przyjąć koronę chwały²³. Teksty te są przez nich przedstawiane jakby dla zobrazowania owej niebieskiej Królowej i niebieskiej Oblubienicy, która wraz z Boskim Oblubieńcem została wyniesiona do przybytku niebios.

Poza tym scholastycy widzieli obraz Wniebowzięcia Bogarodzicy Dziewicy nie tylko w różnych figurach Starego Testamentu, lecz także w owej Niewieście, obleczonej w słońce, którą Jan kontemplował na wyspie Patmos²⁴. Gdy w tajemnicy Wniebowzięcia rozpoznawali doskonałe wypełnienie się łaski udzielonej Błogosławionej Dziewicy oraz szczególnego błogosławieństwa będącego przeciwieństwem przekleństwa Ewy, jako przedmiot swoich szczególnych rozważań podejmowali również następujące słowa z Nowego Testamentu: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”²⁵.

W związku z tym, u początku teologii scholastycznej, wielce pobożny mąż Amadeusz, biskup Lozanny, stwierdza, że ciało Maryi Dziewicy pozostało niezepsute; – nie godzi się wierzyć, że Jej ciało uległo zepsuciu – gdyż rzeczywiście ponownie zostało połączone ze swoją duszą i wraz z nią otoczone najwyższą chwałą w przybytku niebios. „Była bowiem pełną łaski i błogosławioną między niewiastami (Łk 1, 28). Ona jedyna zasłużyła przyjąć do swego łona Boga prawdziwego z Boga prawdziwego, którego jako Dziewica porodziła, jako Dziewica karmiła, przytulając do łona i któremu służyła we wszystkim z niezwykłym oddaniem się”²⁶.

Pomiędzy zaś świętymi pisarzami, którzy w tym czasie, używając sentencji, różnych podobieństw czy analogii z Pisma Świętego, ukazywali i potwierdzali naukę o Wniebowzięciu, w którą pobożnie wierzyli, szczególne miejsce zajmuje święty Antoni z Padwy, Doktor Ewangeliczny. On bowiem, w dzień Wniebowzięcia, interpretując następujące słowa proroka Izajasza: „uwielbię miejsce moich stóp”²⁷, ze stanowczością stwierdzał, że Boski Odkupiciel ozdobił najwyższą chwałą swoją najukochańszą Matkę, z której przyjął ludzkie ciało. „W tym wrazeniu masz jasno powiedziane, że Najświętsza Panna została wzięta do nieba w ciele, które było miejscem nóg Pańskich. Stąd to w *Psalmie*: «Powstań, Panie, ku odpocznieniu

²² Por. *Pnp* 3, 6; 4, 8; 6, 9.

²⁴ *Ap* 12, 1 nn.

²⁵ *Łk* 1, 28.

²⁶ Amadeusz z Lozanny, *De Beatae Virginis obitu, Assumptione in Coelum, exaltatione ad Filii dexteram*.

²⁷ *Iz* 60, 13.

sanctificationis tuae". Quemadmodum, ita ipse asserit, Iesus Christus ex triumphata morte resurrexit atque ad dexteram sui Patris ascendit, ita pariter „surrexit et Arca sanctificationis suae, cum in hac die Virgo Mater ad aethereum thalamum est assumpta".²⁸

Cum autem, media aetate, Theologia Scholastica maxime floreret, S. Albertus Magnus, variis ad rem probandam collatis argumentis, quae vel Sacris Litteris, vel sententiis a maioribus traditis, vel denique Liturgia rationeque theologica, quae dicitur, innituntur, ita concludit: „His rationibus et auctoritatibus et multis aliis manifestum est, quod Beatissima Dei Mater in corpore et anima super choros Angelorum est assumpta. Et hoc modis omnibus credimus esse verum".²⁹ In oratione vero, quam die Annuntiationi sacro Beatae Mariae Virginis habuit, haec Angeli salutantis verba explanans: „Ave, gratia plena...", Doctor Universalis, dum Hevae Sanctissimam Virginem comparat, hanc clare significanterque asseverat quadruplici illa maledictione fuisse immunem, cui Heva obnoxia fuit.³⁰

Doctor Angelicus, insignis magistri sui vestigia premens, quamvis dedita opera e ius modi quaestionem numquam agitaverit, quotiescumque tamen per occasionem eam attingit, una cum Catholica Ecclesia constanter retinet cum Mariae anima eius corpus in Caelum fuisse assumptum.³¹

Eandem sententiam amplectitur, in multis aliis, Doctor Seraphicus, qui quidem pro certo omnino habet, quemadmodum Deus Mariam Sanctissimam, sive concipientem, sive parientem, virginalis pudoris virginalisque integritatis violatione immunem servavit, sic minime permisisse ut eius corpus in tabem, in cinerem resolveretur.³² Haec Sacrae Scripturae verba interpretans, eadem que sensu quodam accommodato Beatae Virgini tribuens: „Quae est ista, quae ascendit de deserto, deliciis affluens, innixa super dilectum suum",³³ ita arguit: „Et hinc constare potest quod corporaliter ibi est... Cum enim... beatitudo non esset consummata nisi personaliter ibi esset, et persona non sit anima, sed coniunctum, patet quod se cundum coniunctum, id est corpus et animam, ibi est: alioquin

²⁸ S. Antonius Patav., *Sermones dominicales et in solemnitatibus. In Assumptione S. Mariae Virginis sermo.*

²⁹ S. Albertus Magnus, *Mariale sive quaestiones super Evang. «Missus est»*, q. 132.

³⁰ Idem, *Sermones de sanctis, sermo XV: In Annuntiatione B. Mariae*; cf. etiam *Mariale*, q. 132.

³¹ Cf. *Summa Theol.*, III, q. 27, a. 1 c.; *ibid.*, q. 83, a. 5 ad 8; *Expositio salutationis angelicae; In symb. Apostolorum expositio*, art. 5; *In IV Sent.*, D. 12, q. 1, art. 3, sol. 3; D. 43, q. 1, art. 3, sol. 1 et 2.

³² Cf. S. Bonaventura, *De Nativitate B. Mariae Virginis, sermo 5.*

³³ *Cant.*, VIII, 5.

³⁴ S. Bonaventura, *De Assumptione B. Mariae Virginis, sermo 1.*

niu Twemu, Ty i arka poświęcenia Twego» (Ps 132, 8). Pan powstał, gdy wstąpił na prawicę Ojca. Powstała również arka Jego poświęcenia, kiedy w tym oto dniu Matka Dziewica została wzięta do niebieskiego przybytku²⁸.

W czasie zaś największego rozkwitu teologii scholastycznej, jaki miał miejsce w średniowieczu, święty Albert Wielki, zebrawszy wiele argumentów w celu zbadania tej prawdy – opartych bądź na Piśmie Świętym, bądź na wypowiedziach przekazanych przez poprzedników, na liturgii i tzw. racjach teologicznych – konkluduje w ten sposób: „Na podstawie tych racji i autorytetów oraz wielu innych jest oczywistym, że Najświętsza Matka Boga z ciałem i duszą została wyniesiona ponad chóry anielskie. I ze wszech miar wierzymy, że jest to prawdą²⁹. W mowie zaś, którą wygłosił w święty dzień Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie, wyjaśniając słowa pozdrawiającego Anioła: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna...”, Doktor Powszechny, dokonawszy porównania Najświętszej Dziewicy z Ewą, dowodzi jasno i dobitnie, że Maryja była wolną od owego poczwórnego przekleństwa, któremu Ewa była poddana³⁰.

Doktor Anielski, krocząc śladami swego znakomitego mistrza, chociaż nie poświęcił żadnego dzieła omawianej kwestii, jednakże ilekroć okazjonalnie jej dotyka, wraz z Kościołem Katolickim uważa stanowczo, że wraz z duszą Maryi także Jej ciało zostało wzięte do nieba³¹.

Między innymi ten sam pogląd podziela Doktor Seraficki, który uważa za całkiem pewne, że Bóg, tak samo jak zachował Najświętszą Maryję od splamienia czystości i integralności dziewictwa, czy to w poczęciu, czy w zrodzeniu, tak też nie dozwolił, aby Jej ciało uległo zepsuciu i rozsypaniu się w proch³². Interpretując zaś słowa Pisma Świętego: „Kim jest Ta, która wstępuje z pustyni, opływająca rozkoszami, wspierająca się na swoim umiłowanym³³”, w tym samym znaczeniu przypisuje je Błogosławionej Dziewicy i tak przekonuje: „Może z tego wynikać, że jest tam cielesnie (...). Jeżeli bowiem (...) szczęście realizuje się tam poprzez istnienie osobowe, a osoba nie jest duszą, lecz tym co jest złączone - jest jasnym, że chodzi tu o złączenie duszy i ciała – wynika z tego, że

²⁸ Antoni z Padwy, *Kazanie na Wniebowzięcie NMP*, w: *Franciszkanie średniowieczni. Teksty o Matce Bożej*, przeł. C.T. Niezgodna, Niepokalanów 1992, s. 29.

²⁹ Albert Wielki, *Mariale sive quaestiones super Evang. 'Missus est'*, n. 132.

³⁰ Tenże, *Sermones de sanctis*, sermo 15: *In Annuntiatione B. Mariae*; por. także *Mariale*, n. 132.

³¹ Por. Tomasz z Akwinu, *Summa Theol.*, III, q. 27, a. 1c.; tamże, q. 83, a. 5-8; *Expositio salutationis angelicae*; *In symb. Apostolorum expositio*, art. 5; *In IV Sent.*, D 12, q. 1, art. 3, sol. 3; D. 43, q. 1, art. 3, sol. 1.2.

³² Por. Bonawentura, *De Nativitate B. Mariae Virginis*, sermo 5.

³³ *Pnp* 8, 5.

³⁴ Bonawentura, *De Assumptione B. Mariae Virginis*, sermo 1.

consummatam non haberet fruitionem".³⁴

Sera autem Scholasticae Theologiae aetate, hoc est saeculo XV, S. Bernardinus Senensis ea omnia, quae medii aevi theologi hac super causa edixerant ac disceptaverant, summatim colligens ac diligenter retractans, non satis habuit praecipuas eorum referre considerationes, quas superioris temporis doctores iam proposuerant, sed alias etiam adiecit. Similitudo nempe divinae Matris divinique Filii, ad animi corporis que nobilitatem dignitatemque quod attinet – ob quam quidem similitudinem ne cogitare quidem possumus caelestem Reginam a caelesti Rege separari – omnino postulat ut Maria „esse non *debeat*, nisi ubi est Christus";³⁵ ac praeterea rationi congruens et consentaneum est, quemadmodum hominis, ita etiam mulieris animam ac corpus sempiternam iam gloriam in Caelo assecuta esse; ac denique idcirco quod numquam Ecclesia Beatae Virginis exuvias requisivit ac populi cultui proposuit, argumentum praebet, quod „quasi sensibile experimentum"³⁶ referri potest.

Recentioribus vero temporibus, quas supra rettulimus, Sanctorum Patrum Doctorumque sententiae communi in usu fuere. Consensum christianorum amplectens, a superioribus aetatibus traditum, S. Robertus Bellarminus exclamavit: „Et quis, obsecro, credere posset, arcam sanctitatis, domicilium Verbi, templum Spiritus Sancti corruisse? Exhorret plane animus meus vel cogitare carnem illam virgineam, quae Deum genuit, peperit, aluit, gestavit, vel in cinerem esse conversam, vel in escam vermibus traditam".³⁷

Parique modo S. Franciscus Salesius, postquam asseveravit dubitare fas non esse Iesum Christum perfectissimo modo divinum mandatum, quo filii iubentur proprios honorare parentes, ad rem deduxisse, hanc sibi quaestionem proponit: „Quinam filius, si posset, matrem suam ad vitam non revocaret, atque eam post mortem in Paradisum non adduceret?"³⁸ Ac S. Alfonsus scribit: „Iesus Mariae corpus post mortem cor rumpi noluit, cum in suum dedecus redundaret virginalem eius carnem in tabem redigi, ex qua suam ipsemet carnem assumpserat".³⁹

Cum vero mysterium, quod hoc festo celebratur, iam in sua luce positum

³⁵ S. Bernardinus Senens., *In Assumptione B. M. Virginis*, sermo II.

³⁶ Idem, l. c.

³⁷ S. Robertus Bellarminus, *Conciones habitae Lovanii*, concio 40: *De Assumptione B. Mariae Virginis*.

³⁸ *Oeuvres de St François de Sales*, Sermon autographe pour la fête de l'Assumption.

³⁹ S. Alfonso M. de' Liguori, *Le glorie di Maria*, parte II, disc. 1.

inaczej nie mogłaby posiadać pełni szczęścia”³⁴.

W czasach schyłku teologii scholastycznej, to znaczy w XV wieku, święty Bernardyn ze Sieny całościowo zebrał i pilnie przepracował wszystkie wypowiedzi i poszukiwania teologów średniowiecza odnośnie do tej sprawy. Nie ograniczył się on jednak do przytoczenia owych znakomitych rozważań, które przedstawili mistrzowie w poprzednich czasach, ale dodał także inne; mianowicie, że podobieństwo Boskiej Matki i Boskiego Syna odnosi się do godności oraz do doskonałości duszy i ciała. Wobec tego podobieństwa nawet nie można pomyśleć, aby niebieska Królowa była oddzielona od niebieskiego Króla. Stąd wynika, że Maryja „nie powinna być gdzie indziej, jak tylko tam, gdzie jest Chrystus”³⁵. Poza tym jest naturalne i zgodne z rozumem, aby dusza i ciało, tak mężczyzny, jak i kobiety, osiągnęły już wieczną chwałę w niebie. W końcu z tego też powodu [prawdy o Wniebowzięciu Maryi] Kościół nigdy nie poszukiwał relikwii Błogosławionej Dziewicy, ani nie czynił z nich przedmiotu kultu wiernych, co stanowi argument, który można przedstawić „jakby dowód rzeczowy”³⁶.

Przytoczone wyżej świadectwa świętych Ojców i Doktorów były powszechnie używane w nowszych czasach. Nawiązując do jednomyślności chrześcijan, przekazywanej od najdawniejszych czasów, Robert Bellarmin wołał: „I któż, pytam, mógłby wierzyć, że Arka świętości, mieszkanie Słowa, świątynia Ducha Świętego uległa zniszczeniu? Groza przejmuję w pełni moją duszę na myśl, że owo dziewicze ciało, które Boga poczęło, zrodziło, żywiło i nosiło miałoby się w proch obrócić, albo [stać się] żerem wydanym robactwu”³⁷.

W podobny sposób święty Franciszek Salezy, gdy dowiedział, że nie należy wątpić, iż Jezus Chrystus w sposób najdoskonalszy wypełnił do końca Boskie przykazanie, nakazujące dzieciom szanować własnych rodziców, stawia sobie następujące pytanie: „Jakiż syn, jeśliby mógł, nie przywróciłby do życia swojej matki i nie wprowadził jej po śmierci do raju?”³⁸ A święty Alfons pisze: „Jezus nie chciał, aby ciało Maryi uległo zepsuciu, bo stałoby się dla Niego hańbą, gdyby Jej dziewicze ciało, z którego On sam przyjął ciało, uległo zepsuciu”³⁹.

Kiedy zaś tajemnica, obchodzona w to święto, została już ukazana w swoim świetle, nie zabrakło nauczycieli, którzy pozostawiając argumenty teologiczne,

³⁵ Bernardyn ze Sieny, *In Assumptione B. M. Virginis*, sermo 2.

³⁶ Tenże, dz. cyt.

³⁷ Robert Bellarmin, *Conciones habitae Lovanii*, sermo 40: *De Assumptione B. Mariae Virginis*.

³⁸ *Oeuvres de St François de Sales, Sermon autographe pour la fête de l'Assomption*.

³⁹ Alfons Liguori, *Le glorie di Maria*, parte II, disc. 1.

esset, haud defuere doctores, qui, potius quam de theologicis argumentis agerent, quibus demonstraretur conveniens omnino ac consentaneum esse corpoream credere Beatae Mariae Virginis in Caelum Assumptionem, mentem animumque suum ad ipsam converterent Ecclesiae fidem, mysticae Christi Sponsae non habentis maculam aut rugam⁴⁰ quae quidem ab Apostolo nuncupatur „columna et firmamentum veritatis”;⁴¹ atque communi hac fide innixi, contrariam sententiam temerariam putarent, ne dicamus haereticam. Siquidem, ut alii non pauci, S. Petrus Canisius, postquam declaravit ipsum Assumptionis vocabulum non modo animae, sed corporis etiam „glorificationem” significare, atque Ecclesiam multis iam saeculis hoc mariale Assumptionis mysterium venerari ac celebrare sollemniter, haec animadvertit: „Quae sententia iam saeculis aliquot obtinet, ac piorum animis infix a totique Ecclesiae sic commendata est, ut qui Mariae corpus in Caelum negant assumptum, ne patienter quidem audiantur sed velut nimium contentiosi, aut prorsus temerarii, et haeretico magis quam catholico spiritu imbuti homines passim exsibilentur”;⁴²

Eodem tempore Doctor Eximius, cum hanc de mariologia profiteretur normam, nempe „mysteria gratiae, quae Deus in Virgine operatus est, non esse ordinariis legibus metienda, sed divina omnipotentia, supposita rei decentia, absque ulla Scripturarum contradictione aut repugnantia”;⁴³ universae Ecclesiae communi fretus fide, ad Assumptionis mysterium quod attinet, concludere poterat hoc idem mysterium eadem animi firmitate credendum esse, ac Immaculatam Conceptionem B. Virginis; iamque tum autumabat veritates eiusmodi definiri posse.

Haec omnia Sanctorum Patrum ac theologorum argumenta considerationesque Sacris Litteris, tamquam ultimo fundamento, nituntur; quae quidem aliam Dei Matrem nobis veluti ante oculos proponunt divino Filio suo coniunctissimam, eiusque semper participantem sortem. Quamobrem quasi impossibile videtur eam cernere, quae Christum concepit, peperit, suo lacte aluit, eumque inter ulnas habuit pectorique obstrinxit suo, ab eodem post terrestrem hanc vitam, etsi non anima, corpore tamen separatam. Cum Redemptor noster Mariae Filius sit, haud poterat profecto, utpote divinae legis observator perfecte ctissimus, praeter Aeternum Patrem, Matrem quoque suam dilectissimam non honorare. Atqui,

⁴⁰ Cf. *Ephes.*, V, 27.

⁴¹ *I Tim.*, III, 15.

⁴² S. Petrus Canisius, *De Maria Virgine*.

⁴³ Suarez F., *In tertiam partem D. Thomae*, quest. 27, art. 2, disp. 3, sec. 5, n. 31.

dowodzące, iż jest ze wszech miar odpowiednim i rozumnym wierzyć we Wniebowzięcie Błogosławionej Dziewicy Maryi, skierowali swój umysł i uwagę ku samej wierze Kościoła, Mistycznej Oblubienicy Chrystusa, nie mającej skazy ani zmarszczki⁴⁰, którą Apostoł nazywa: „kolumną i podporą prawdy”⁴¹. Opierając się na tej powszechnej wierze, twierdzenie przeciwne uważali za nierozważne, żeby nie powiedzieć heretyckie. I tak, między innymi, święty Piotr Kanizjusz wyjaśnia najpierw samo słowo Wniebowzięcie, które oznacza nie tylko „doskonałe uwielbienie” duszy, ale także i ciała. W tym znaczeniu Kościół, przez wiele już wieków, czcił i uroczyście obchodził tę maryjną tajemnicę Wniebowzięcia. Ten sam święty spostrzega: „Pogląd ten utrzymuje się już od kilku wieków, utwierdzony w pobożnych duszach oraz w całym Kościele i tak jest wysoko ceniony, że tych, którzy negują, iż ciało Maryi zostało wzięte do nieba, nie powinno się cierpliwie słuchać, lecz zwyczajnie odpędzić jak ludzi szukających zwady, albo wprost nierozważnych i przepojonych bardziej duchem heretyckim niż katolickim”⁴².

W tym samym czasie Doktor Subtelny wysunął następującą zasadę mariologiczną: bez wątpienia „tajemnic łaski, jakie Bóg zdziałał w Dziewicy, nie należy mierzyć zwyczajnymi prawami, lecz Boską wszechmocą, założywszy odpowiedniość rzeczy, bez żadnej opozycji ani sprzeczności względem Pisma Świętego”⁴³. Ufny w powszechną wiarę całego Kościoła, odnośnie do tajemnicy Wniebowzięcia, mógł wnioskować o tej tajemnicy, że należy w nią wierzyć tak samo silnie jak w Niepokalane Poczęcie Błogosławionej Dziewicy. Już wtedy twierdził, że te tajemnice mogą zostać zdefiniowane jako dogmat.

Wszystkie te argumenty i rozważania świętych Ojców i teologów opierają się na Piśmie Świętym, jako na ostatecznej podstawie. Ono to przecież stawia nam Ją jakby przed oczy, najściślej zjednoczoną ze swoim Synem, dzielącą Jego los. Dlatego też wydaje się prawie niemożliwym widzieć Tej, która Chrystusa poczęła, porodziła, swoim mlekiem karmiła, w swych ramionach obejmowała i do swej piersi tuliła, jako oddzieloną od Niego po tym ziemskim życiu, nawet jeżeli nie duszą, to jednak ciałem. Skoro nasz Zbawiciel jest Synem Maryi, to rzecz jasna, że jako najdoskonalszy wykonawca Boskiego prawa, oprócz odwiecznego Ojca nie mógł, zaiste, nie uczcić również swojej najukochańszej Matki. Stąd, skoro mógł Ją ozdobić tak wielką cześcią, by Ja zachować od zepsucia w grobie, to trzeba wierzyć, że tak rzeczywiście uczynił.

⁴⁰ Por. *Ef* 5, 27.

⁴¹ *I Tm* 3, 15.

⁴² Piotr Kanizjusz, *De Maria Virgine*.

⁴³ SUAREZ, *In tertiam partem D. Thomae*, quaest. 27, art. 2, disp. 3, sec. 5, n. 31.

cum eam posset tam magno honore exomare, ut eam a sepulcri corruptione servaret in colu mem, id reapse fecisse credendum est.

Maxime autem illud memorandum est, inde a saeculo II, Mariam Virginem a Sanctis Patribus veluti novam Hevam proponi novo Adae, etsi subiectam, arcissime coniunctam in certamine illo adversus inferorum hostem, quod, quemadmodum in protoevangelio⁴⁴ praesignificatur, ad plenissimam deventurum erat victoriam de peccato ac de morte, quae semper in gentium Apostoli scriptis inter se copulantur.⁴⁵ Quamobrem, sicut gloriosa Christi anastasis essentialis pars fuit ac postremum huius victoriae tropaeum, ita Beatæ Virginis commune cum Filio suo certamen virginei corporis „glorificatione” concludendum erat; ut enim idem Apostolus ait, „cum... mortale hoc induerit immortalitatem, tunc fiet sermo, qui scriptus est: absorpta est mors in victoria”.⁴⁶

Idcirco augusta Dei Mater, Iesu Christo, inde ab omni aeternitate, „uno eodemque decreto”⁴⁷ praedestinationis, arcano modo coniuncta, immaculata in suo conceptu, in divina maternitate sua integerrima virgo, generosa Divini Redemptoris socia, qui plenum de peccato eiusque consecrariis deportavit triumphum, id tandem assecuta est, quasi supremam suorum privilegiorum coronam, ut a sepulcri corruptione servaretur immunis, utque, quemadmodum iam Filii suus, devicta morte, corpore et anima ad supernam Caeli gloriam eveheretur, ubi Regina refulgeret ad eiusdem sui Filii dexteram, immortalis saeculorum Regis.⁴⁸

Quoniam igitur universa Ecclesia, in qua viget Veritatis Spiritus, qui quidem eam ad revelatarum perficiendam veritatum cognitionem infallibiliter dirigit, multipliciter per saeculorum decursum suam fidem manifestavit, et quoniam universi terrarum orbis Episcopi prope unanimes consensione petunt ut tamquam divinae et catholicae fidei dogma definiatur veritas corporeae Assumptionis Beatissimæ Virginis Mariae in Caelum – quae veritas Sacris Litteris innitur, christifidelium animis penitus est insita, ecclesiastico cultu inde ab antiquissimis temporibus comprobata, ceteris revelatis veritatibus summe consona, theologorum studio, scientia ac sapientia splendide explicata et declarata – momentum Providentis Dei consilio praestitutum iam advenisse putamus, quo insigne eiusmodi Mariae Virginis privilegium sollemniter renuntiemus.

⁴⁴ *Gen.*, III, 15.

⁴⁵ Cf. *Rom.*, cap. V et VI; *I Cor.*, XV, 21-26; 54-57.

⁴⁶ *I Cor.*, XV, 54.

⁴⁷ Bulla *Ineffabilis Deus*, l. c., p. 599.

⁴⁸ Cf. *I Tim.*, I, 17.

Przede wszystkim należy jednak pamiętać, że już od II wieku święci Ojcowie ukazywali Maryję Dziewicę jako nową Ewę poddana rzeczywiście nowemu Adamowi; choć Jemu podległa, najściślej z Nim złączoną w walce przeciwko owemu nieprzyjacielowi z piekiel, co, jak zapowiedziano w Protowangelii⁴⁴, miało przyczynić się do ostatecznego zwycięstwa nad grzechem i nad śmiercią, które w pismach Apostoła Narodów występują zawsze wzajemnie powiązane⁴⁵. Dlatego też, jak chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa było istotną częścią i ostatecznym trofeum tego zwycięstwa, tak trzeba było, aby wspólna walka Świętej Dziewicy i Syna zakończyła się „uwielbieniem” dziewiczego ciała. Jak bowiem mówi tenże Apostoł: „skoro zaś to, co śmiertelne, przyoblecze nieśmiertelność, wtedy wypełni się słowo, które napisano: zwycięstwo pochłonęło śmierć”⁴⁶.

Dlatego to Czcigodna Matka Boga, już od wieków, zjednoczona w tajemniczy sposób z Jezusem Chrystusem „w jednym i tym samym dekreście”⁴⁷ przeznaczenia, niepokalana w swoim poczęciu, w swoim Boskim macierzyństwie nienaruszona Dziewica, szlachetna Towarzyszka Boskiego Odkupiciela, który odniósł pełne zwycięstwo nad grzechem i jego skutkami, osiągnęła wreszcie jako najwyższe ukoronowanie swoich przywilejów wolność od zepsucia cielesnego oraz podobnie, jak Jej Syn, zupełnie zwyciężywszy śmierć, z ciałem i duszą, wyniesiona została do Boskiej chwały nieba, aby tam zajaśnieć jako Królowa, zasiadająca po prawicy tegoż swojego Syna, nieśmiertelnego Króla wieków⁴⁸.

Cały Kościół, w którym działa Duch Prawdy, prowadzący go niezawodnie do coraz pełniejszego poznania prawd objawionych, w minionych wiekach na różne sposoby ukazywał swą wiarę. Z tej racji wszyscy Biskupi całego świata prawie jednomyślnie proszą, aby została zdefiniowana jako dogmat wiary, zarówno Boskiej jak i katolickiej, prawda o cielesnym Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Ta prawda bowiem opiera się na Piśmie Świętym, zakorzeniona jest głęboko w sercach wiernych, od najdawniejszych czasów potwierdzona jest kultem kościelnym, współbrzmi z innymi prawdami objawionymi, oraz znakomicie wyjaśniona i wyłożona dzięki pracom, wiedzy i mądrości teologów. Przeto uważamy, że nadszedł już czas przewidziany w planach Bożej Opatrzności uroczystego ogłoszenia tego wspaniałego przywileju Maryi Dziewicy.

My, którzyśmy powierzyli Nasz Pontyfikat szczególnej pieczy Najświęt-

⁴⁴ Rdz 3, 15.

⁴⁵ Por. Rz 5; 6; 1 Kor 15, 21-26; 54-57.

⁴⁶ 1 Kor 15, 54.

⁴⁷ Bulla *Ineffabilis Deus*, l. c., p. 599.

⁴⁸ Por. 1 Tm 1, 17.

Nos, qui Pontificatum Nostrum peculiari Sanctissimae Vir ginis patrocinio concedidimus, ad quam quidem in tot tristis simarum rerum vicibus confugimus, Nos, qui Immaculato e ius Cordi universum hominum genus publico ritu sacravimus, eiusque praesidium validissimum iterum atque iterum experti sumus, fore omnino confidimus ut sollemnis haec Assumptionis pronuntiatio ac definitio haud parum ad humanae consortionis profectum conferat, cum in Sanctissimae Trinitatis gloriam vertat, cui Deipara Virgo singularibus devincitur vinculis. Futurum enim sperandum est ut christifideles omnes ad impensioem erga caelestem Matrem pietatem excitentur; utque eorum omnium animi, qui christiano gloriantur nomine, ad desiderium moveantur Mystici Iesu Christi Corporis participandae unitatis, sui que erga illam augendi amoris, quae in omnia eiusdem augusti Corporis membra maternum gerit animum. Itemque sperandum est ut gloriosa meditantibus Mariae exempla magis magisque persuasum sit quantum vale at hominum vita, si Caelestis Patris voluntati exsequendae omnino sit dedita ac ceterorum omnium procurando bono; ut, dum „materialismi” commenta et quae inde oritur morum corruptio, virtutis lumina submergere minantur, hominumque, excitatis dimicationibus, perdere vitas, praeclarissimo hoc modo ante omnium oculos plena in luce ponatur ad quam excelsam metam animus corpusque nostrum destinentur; ut denique fides corporeae Assumptionis Mariae in Caelum nostrae etiam resurrectionis fidem firmiorem efficiat, actuosiore reddat.

Quod autem hoc sollemne eventum in Sacrum, qui vertitur, Annum Providentis Dei consilio incidit, Nobis laetissimum est; ita enim Nobis licet, dum Iubilaeum Maximum celebratur, fulgenti hac gemma Deiparae Virginis frontem exornare, ac monumentum relinquere aere perennius incensissimae Nostrae in Dei Matrem pietatis.

Quapropter, postquam supplices etiam atque etiam ad Deum admovimus preces, ac Veritatis Spiritus lumen invocavimus, ad Omnipotentis Dei gloriam, qui peculiarem benevolentiam suam Mariae Virgini dilargitus est, ad sui Filii honorem, immortalis saeculorum Regis ac peccati mortisque victoris, ad eiusdem augustae Matris augendam gloriam et ad totius Ecclesiae gaudium exultationemque, auctoritate Domini Nostri Iesu Christi, Beatorum Apostolorum Petri et Pauli ac Nostra pronuntiamus, declaramus et definimus divinitus revelatum dogma esse: Immaculatam Deiparam semper Virginem Mariam, expleto terrestri vitae cursu, fuisse corpore et anima ad caelestem gloriam assumptam.

szej Dziewicy, do której uciekaliśmy się w tyłu najsmutniejszych wydarzeniach, My, którzyśmy Jej Niepokalanemu Sercu, publicznym aktem, poświęcili cały rodzaj ludzki oraz doświadczyliśmy raz po raz Jej najskuteczniejszej obrony, ufamy mocno, iż to uroczyste ogłoszenie i orzeczenie Wniebowzięcia przyczyni się niemało do wzrostu ludzkiej jedności, gdy skieruje się ku chwale Najświętszej Trójcy, z którą Bogarodzica Dziewica jest ściśle złączona szczególnymi więzami. Należy mieć bowiem nadzieję na przyszłość, że wszyscy wierni zostaną pobudzeni do większej czci względem niebieskiej Matki, że dusze tych wszystkich, którzy szczycą się imieniem chrześcijan, zostaną skierowane ku pragnieniu uczestnictwa w jedności Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa oraz do wzrostu miłości względem Tej, która po macierzyńsku troszczy się o wszystkie członki owego znakomitego Ciała. Podobnie należy się spodziewać, że rozważający chwalebny wzór Maryi przekonają się jak wielką wartość ma ludzkie życie, jeśli jest całkowicie oddane pełnieniu woli Ojca niebieskiego oraz trosce o dobro wszystkich ludzi. Podczas gdy „materialistyczne” wyjaśnienia – i stąd powstające zepsucie obyczajów – grożą zatopieniem światła cnoty oraz utratą życia ludzkiego, wzniecanymi wojnami, w ten oto najwspanialszy sposób w pełnym świetle zostaje ukazane oczom wszystkich to, do jak wzniosłego celu jest przeznaczona nasza dusza i ciało. Wreszcie niech wiara w cielesne Wniebowzięcie Maryi uczyni też mocniejszą wiarę w nasze zmartwychwstanie, uczyni ją bardziej rzeczywistą.

Cieszymy się wielce z faktu, że to uroczyste wydarzenie wypada, za zrzuceniem Bożej Opatrzności, w kończącym się Roku Świętym. W ten sposób bowiem wolno Nam, gdy obchodzony jest Wielki Jubileusz, ozdobić skronie Bogarodzicy Dziewicy tym jaśniejącym klejnotem i pozostawić pomnik trwalszy od spiżu Naszej czci ku Matce Boga.

Dlatego po wielokrotnym zanoszeniu modłów do Boga i wzywaniu światła Ducha Prawdy, na chwałę Wszechmocnego Boga, który okazał swą szczególną życzliwość Maryi Dziewicy, na chwałę Jego Syna, nieśmiertelnego Króla wieków, Zwycięzcy grzechu i śmierci, dla powiększenia chwały Jego Czcigodnej Matki oraz ku radości i weselu całego Kościoła, powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, błogosławionych Apostołów, Piotra i Pawła oraz Naszą, ogłaszamy, orzekamy i określamy, jako dogmat objawiony przez Boga, że Niepokalana Matka Boga, Maryja zawsze Dziewica, po zakończeniu biegu ziemskiego życia, została wzięta z ciałem i duszą do niebieskiej chwały.

Dlatego też, jeśliby ktoś, czego oby Bóg nie dopuścił, odważyłby się temu zaprzeczyć, albo dobrowolnie poddawać w wątpliwość to, co przez Nas zo-

Quamobrem, si quis, quod Deus avertat, id vel negare, vel in dubium vocare voluntarie ausus fuerit, quod a Nobis definitum est, noverit ae a divina ac catholica fide prorsus defecisse.

Ut autem ad universalis Ecclesiae notitiam haec Nostra corporeae Mariae Virginia in Caelum Assumptionis definitio deducatur, has Apostolicas Nostras Litteras ad perpetuam rei memoriam exstare voluimus; mandantes ut harum transumptis, seu exemplis etiam impressis, manu alicuius notarii publici subscriptis, et sigillo personae in ecclesiastica dignitate constitutae munitis, eadem prorsus fides ab omnibus habeatur, quae ipsis praesentibus adhibentur, si forent exhibitae vel ostensae.

Nulli ergo hominum liceat paginam hanc Nostrae declarationis, pronuntiationis ac definitionis infringere, vel ei ausu temerario adversari et contraire. Si quis autem hoc attentare praesumpserit, indignationem Omnipotentis Dei ac Beatorum Petri et Pauli Apostolorum eius se noverit incursum.

Datum Romae, apud S. Petrum anno Iubilaei Maximi millesimo nongentesimo quinquagesimo, die prima mensis Novembris, in festo omnium Sanctorum, Pontificatus Nostri anno duodecimo.

Ego PIUS, Catholicae Ecclesiae Episcopus,
ita definiendo subscripsi

stało zdefiniowane, niech wie, że odpadł od Boskiej i katolickiej wiary.

Aby zaś to nasze orzeczenie o cielesnym Wniebowzięciu Maryi Dziewicy stało się wiadomym dla całego Kościoła, chcieliśmy, na wieczną rzeczy pamiątkę, pozostawić to Nasze Pismo Apostolskie, polecając, aby jego odpisy, czy egzemplarze drukowane, podpisane ręką jakiegoś urzędowego notariusza i opatrzone pieczęcią osoby posiadającej godność kościelną, przez wszystkich były przyjęte z tą samą wiarą, jaką okazywaliby obecnemu dokumentowi, gdyby został im przedstawiony czy udostępniony.

Nikommu więc niech nie będzie wolno naruszać karty tego Naszego orzeczenia, ogłoszenia oraz określenia, czy też jej zuchwale się sprzeciwiać i ją przekraczać. Jeśliby ktoś próbował odważyć się na to, niech wie, że ściąga na siebie gniew Wszechmogącego Boga oraz Jego błogosławionych Apostołów Piotra i Pawła.

Sporządzono w Rzymie, u świętego Piotra, w Roku Wielkiego Jubileuszu tysiąc dziewięćset pięćdziesiątego, pierwszego listopada, w uroczystość Wszystkich Świętych, w dwunastym roku Naszego Pontyfikatu.

Ja PIUS, Biskup Katolickiego Kościoła,
tak orzekając podpisałem.

Tl. ks. Jarosław Woch

